

Sygn. akt I UK 539/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania F. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Częstochowie

o prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 sierpnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 3 lipca 2014 r., sygn. akt III AUa 2459/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Częstochowie decyzją z 9 stycznia 2013 r. odmówił ubezpieczonemu F.S. prawa do emerytury wobec niespełnienia warunków wymaganych w art. 32 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z 18 czerwca 2013 r., IV U 215/13, oddalił odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji uznając, że nie udowodnił on na dzień wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony zatrudniony był bowiem na stanowisku tokarza, a z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, aby w rzeczywistości wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Wykonywanych przez niego prac monterskich nie można zaliczyć do prac, o których mowa w dziale

V, poz. 5 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), ponieważ wymienione w nim prace przy montażu konstrukcji metalowych są uznawane za wykonywane w warunkach szczególnych tylko w sytuacji, gdy odbywają się na wysokości. Tymczasem ubezpieczony prace monterskie, zarówno w kraju, jak i za granicą, wykonywał na poziomie zerowym. Ponadto wykonywanie pracy w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie mieści się w określeniu „prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym” wymienionym w dziale XIV, poz. 12 wykazu A tego rozporządzenia, ponieważ określenie to opisuje pewien proces technologiczny w ciągu produkcyjnym, a pracami przy spawaniu są prace wykonywane w przebiegu procesu spawania. Natomiast ubezpieczony nie uczestniczył w procesie spawania, co zresztą sam przyznał.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 3 lipca 2014 r., III AUa 2459/13, oddalił apelację. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów sformułowanej w art. 233 § 1 k.p.c., przeprowadzając szczegółowe postępowanie dowodowe (z dokumentów i z zeznań świadków), a Sąd Apelacyjny w całości podziela ocenę, że w świetle całego zgromadzonego materiału dowodowego nie ma żadnego dowodu, że ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych przy spawaniu i wycinaniu gazowym lub atomowodorowym. Ubezpieczony nie ma książeczki spawacza potwierdzającej uprawnienia spawacza, z akt osobowych wynika, że wykonywana przez niego praca nie była pracą spawacza, a w dokumentach osobowych znajdują się angaże ubezpieczonego na stanowisku stażysty tokarza, tokarza i frezera (od 1970 r.). Również zatrudnienie „na eksporcie” potwierdza zajmowanie stanowiska tokarza. Słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji, że pojęcie „prace przy spawaniu” nie oznacza „wykonywania innej pracy obok spawacza”, lecz wykonywanie pracy spawacza w pewnym ciągu technologicznym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nawet gdyby przyjąć, że ubezpieczony spawał punktowo wycięte i przygotowane przez siebie elementy celem ich dalszego spawania przez innych pracowników, to nie

wykonywał on spawania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a był to jedynie jeden niewielki element jego pracy, której zasadniczym przedmiotem było przycięcie odpowiednich kawałków blachy w miejsce wyciętych uszkodzonych. Dlatego Sąd Apelacyjny uznał, że świadectwo pracy z 23 czerwca 2000 r. jest niewiarygodne i nie zostało poparte żadnymi innymi dowodami oraz stwierdził, że nie ma podstaw do uznania, że ubezpieczony w jakimkolwiek okresie wykonywał prace w szczególnych warunkach.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik ubezpieczonego, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie, polegające na „dowolnej (...) ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, m.in. zeznań ubezpieczonego oraz świadków: S.K., M. O. i T. D., a także świadectwa pracy w warunkach szczególnych” z 23 czerwca 2000 r., co doprowadziło do błędnego ustalenia, że skarżący nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych oraz że nie uczestniczył w procesie spawania, „podczas gdy prawidłowa i całościowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie winna prowadzić do przeciwnego wniosku, w tym do ustalenia, iż ubezpieczony łączył poszczególne elementy wykonywanych konstrukcji stalowych przez tzw. heftowanie, czyli spawanie punktowe, a tym samym że brał on udział w procesie spawania i wykonywał swoją pracę w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych”.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ „prawidłowe wyjaśnienie okoliczności niniejszej sprawy, a często również spraw podobnego rodzaju, wymaga rozstrzygnięcia, czy jest możliwe uznanie, w toku postępowania sądowego, świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych (w niniejszej sprawie ubezpieczony złożył do akt sprawy takie świadectwo z dnia 23 czerwca 2000 roku) za niewiarygodne (...) bez prowadzenia szczegółowego postępowania dowodowego w celu ustalenia w jakich okolicznościach i na jakiej podstawie tego rodzaju dokumenty zostały wystawione”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz także wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a także o rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Nie spełnia obowiązku określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. powołanie się przez skarżącego na jakiegokolwiek względy, które w jego ocenie subiektywnej uzasadniają przyjęcie skargi do rozpoznania. Argumentacja uzasadniająca taki wniosek powinna nawiązywać do wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek tzw. przedsądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06, LEX nr 189753).

Pełnomocnik skarżącego uzasadnił wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania tym, że „wymaga rozstrzygnięcia, czy jest możliwe uznanie, w toku postępowania sądowego, świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych (w niniejszej sprawie ubezpieczony złożył do akt sprawy takie świadectwo z dnia 23 czerwca 2000 roku) za niewiarygodne (...) bez prowadzenia szczegółowego postępowania dowodowego w celu ustalenia w jakich okolicznościach i na jakiej podstawie tego rodzaju dokumenty zostały wystawione”. W szczególności nie jest jasne, czy chodzi o dokonanie wykładni przepisów prawnych (jeśli tak – to jakich), czy też o rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego (jeśli tak – to jakiej regulacji prawnej ono dotyczy).

Sformułowany przez skarżącego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie nawiązuje do żadnej z przesłanek przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący nie powołuje się na to, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne albo że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Skarżący nie formułuje bowiem istotnego zagadnienia prawnego w sposób, jaki jest

oczekiwany od wnoszącego skargę kasacyjną. Nie powołuje się także na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, ponieważ nawet nie precyzuje, czy wątpliwości te miałyby budzić przepisy prawa powołane w podstawach skargi. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu poszczególnych elementów skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Niezależnie od tego należy zwrócić uwagę, że według art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c., skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub podstawie naruszenia przepisów postępowania. Skarżący oparł skargę kasacyjną na drugiej ze wskazanych podstaw, podnosząc w niej zarzut naruszenia „art. 233 § 1 k.p.c.” Po pierwsze, zarzut ten jest zredagowany wadliwie, ponieważ zarzuca jedynie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. (który odnosi się do postępowania przed sądem pierwszej instancji) bez powiązania go z art. 391 § 1 k.p.c. Po drugie, i bardziej doniosłe, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, który – rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw – jest związany z mocą art. 398¹³ § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z tego względu w utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego odnoszącym się do podstaw skargi kasacyjnej jednolicie przyjmuje się, że choć art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to nie ulega wątpliwości, że obejmuje on art. 233 § 1 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; z 7 września 2012 r., V CSK 529/11, LEX nr 1222170 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z 24 listopada

2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405; z 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366 czy też z 10 czerwca 2014 r., I PK 309/13, LEX nr 1494015).

Wyłączenie z podstawy kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów i związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie oznacza niemożności skutecznego zakwestionowania ustalonego przez sąd stanu faktycznego. Może to nastąpić przez powołanie się na takie naruszenie przepisów postępowania, którego ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, a które nie należy do kategorii błędnej oceny dowodów ani też błędnego wnioskowania. Za takie uznać można np. zarzuty naruszenia art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 382 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681).

Skarga nie zawiera jednak takich zarzutów procesowych, które mogą być podniesione w postępowaniu kasacyjnym, a jej lektura skłania do wniosku, że skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd drugiej instancji ocenę dowodu w postaci świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z 23 czerwca 2000 r., a zatem formułuje zarzut dotyczący ustalenia faktów lub oceny dowodów, czego wyraźnie zabrania w postępowaniu kasacyjnym powołany wcześniej art. 398³ § 3 k.p.c.

Biorąc pod uwagę, że skarżący nie wykazał też, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona albo że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.